



ZWIĄSTUN

Nr 1(122) 2022

Data wydania 9.I. 2022r.

TRZECH KRÓLI - TRZY KRÓLESTWA

„...Za panowania króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli i pytali : Gdzie jest nowo Narodzony Król żydowski? W tym pierwszym zdaniu Ewangelii przeznaczonej na Uroczystość Objawienia Pańskiego (Trzech Króli) zauważmy trzy Królestwa. Królestwo Heroda, Królestwo Mędrców ze Wschodu i Królestwo nowo narodzonego Króla Żydowskiego. Przyjrzyjmy się bliżej tym królestwom, bo one funkcjonują we współczesnym świecie.

1. „Nowo Narodzony Król Żydowski” Jezus Chrystus, Boże Dziecię, syn Józefa i Maryi, Mesjasz posłany od Boga Ojca. „Ujrzelśmy Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon...”, Herod pyta uczonych: „Gdzie się ma narodzić Mesjasz?”. Odpowiadają, że w Betlejem Judzkim. Proroctwa Narodu wybranego, zapowiadają nadejście Mesjasza, Króla, który zbawi swój lud. Kiedy Piłat pytał: „Czy Ty jesteś Królem?”, Jezus odpowiedział: *Tak Jestem nim... Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy słucha mojego głosu*. Św. Paweł w liście do Rzymian Pisze: „*Chrystus poniósł śmierć i powrócił do życia, aby panowanie swe rozciągnąć na żywych i umarłych*”. Współcześnie Królestwo założone przez Jezusa Chrystusa istnieje realnie, bo my do niego należymy, Uznajemy Jezusa Chrystusa, za Króla Wszechświata. Chcemy iść za Jezusem, aż do Zbawienia wiecznego.

2. „Królestwa Mędrców ze Wschodu”. Tradycja podaje, że było trzech królów, którym, w niezwykle sposób zostało przez Boga objawione, że narodził się Król, któremu należy oddać pokłon i ofiarować mu dary królewskie. Nie wiemy dokładnie z jakich krajów przybyli. Są to jednak królowie, którzy swoją władzę poddali Bogu. Którzy nie zawahali się ruszyć w podróż w nieznane. Pójść za przewodem gwiazdy i w Dziecięciu odnaleźć Władcę całego świata. Byli tacy władcy świeccy, którzy zawierzili swoje panowanie Bogu i w myśl biblijnych drogowskazów starali się królować po „Bożemu”.

3. „Królestwo Heroda”. Ono najbardziej przeraża. Herod władca bezkompromisowy, bezwzględny, okrutny. zazdrosny. Posługujący się kłamstwem i zabójstwem dla własnych interesów. Chcący wiedzieć o wszystkim co dzieje się w własnym kraju i wszystko kontrolować. Nie dopuszczający żadnej konkurencji. Bezlitosny. Przeraził się i cała Jeruzolima. Mówi kierując Mędrców do Betlejem: *„Udajcie się tam i wypytujcie starannie o dziecę, a gdy je znajdziecie donieście mi, abym i ja mógł pość i oddać mu pokłon”* Mamy wrażenie, że współczesny świat żyje w „królestwie Heroda”. „Rządy światowe” kontrolują obywatela we wszystkim. Co i gdzie kupuje? Co je? Ile ma pieniędzy? Co posiada? Gdzie jeździ? Monitorowany systemem kamer w mieście, na autostradzie i pod domem. Z kim się spotyka? Kontrolowane jest konto bankowe i telefon. Wszystkie telefony mają wbudowany gps. Czy płaci ZUS i podatki? Jakie ma preferencje emocjonalne. Starsze pokolenie pamięta system totalitarny, który wiedział prawie o wszystkim, a współczesny rozwój elektroniki, informatyki spowodował, że **wszystko** jest pod kontrolą. Nie ma przestrzeni materialnej, czy intelektualnej, która nie byłaby kontrolowana. Współczesne rządy światowe wpływają na sterowanie emocjami i strachem. Sugerują jak obywatele mają myśleć i co uznawać za prawdę. Herod nie zawahał się zamordować setki dzieci, aby wyeliminować konkurencję. I dziś władarze dopuszczają się „rzezi”, aby utrzymać się przy władzy. Żyjemy w systemie, który utkał pozory wolności i dobrobytu, aby nas zniewolić i kontrolować. A przecież do wolności wyswobodził nas Chrystus. Patrząc na Mędrców ze Wschodu pójdźmy do Betlejem i oddajmy Bogu Chwałę.

Ks. Proboszcz

ŚWIĘTY PRZYPOMINA

Stale musimy dążyć do Tego... „przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” (I Kor 8, 16), który jednocześnie jest „drogą i prawdą” (J 14, 6) i „zmartwychwstaniem i życiem” (J 11, 25), do Tego, którego widzząc, widzimy także Ojca (por. J 14, 9).

- Jan Paweł II



Czas ucieka, wieczność czeka - Emilia i Karol Wojtyłowie, rodzice Świętego

Dnia 18 maja 1920 roku było wyjątkowo upalnie jak na wiosnę. Temperatura powietrza dochodziła do trzydziestu stopni Celsjusza. Emilia oczekiwała narodzin trzeciego dziecka. W tym czasie porody odbywały się jeszcze w domu. Dopiero w drugiej połowie lat dwudziestych wadowniczką rodziły w szpitalu. Karol przyprowadził położną do domu. Nie była nią Jadwiga Tatarowa, która opiekowała się jego żoną w trakcie ciąży. Z zapisu w Księdze urodzonych wynika, że poród przyjął Jadwiga Pawłęgowa, która mieszkała na tej samej ulicy co Wojtyłowie. Na czas porodu Karol z Edmundem udali się do kościoła na nabożeństwo majowe.

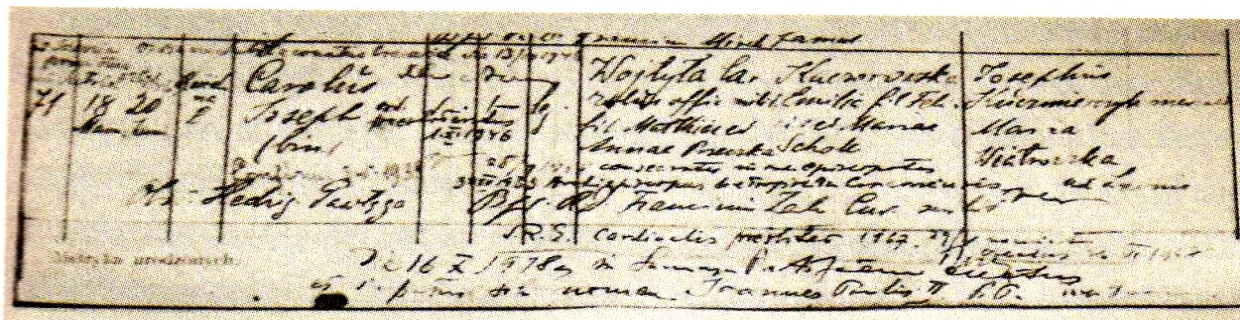
Karol Józef, syn Emilii urodził się 18 maja 1920 roku około godziny siedemnastej. Chłopiec przyszedł na świat zdrowy i silny. Jadwiga Pawłęgowa wspominała, że po porodzie matka była bardzo osłabiona. Papież rozmawiał osobiście z akuszerką, która wspominała o tym, że Emilia poprosiła o otworzenie okna i podczas porodu było słychać z pobliskiego kościoła śpiew Litanii loretańskiej.

W Księdze chrztów zapis o Karolu Wojtyłe jest wyjątkowo długi. Podano datę urodzenia i chrztu, dane rodziców oraz późniejsze informacje o przyjęciu święceń kapłańskich, biskupich, kardynalskich i wyborze na papieża.

Jan Paweł II w rocznicę swoich siedemdziesiątych siódmych urodzin powiedział: „Urodziłem się pomiędzy godziną siedemnastą, a osiemnastą, czyli o tej samej godzinie, o której pięćdziesiąt osiem lat później zostałem wybrany papieżem”.

DWK

Metryka urodzenia z adnotacją z 16.X.1978r, o wyborze Karola Wojtyły na Papieża.



Księża niezłomni – ks. bp. Czesław Kaczmarek

„Historia Kościoła w Polsce nie zna bardziej tragicznej postaci nad biskupa Czesława Kaczmarka” – tymi słowami blisko 60 lat temu zęgnął kapłana w kieleckiej katedrze, biskup Ignacy Świrski. „Czy możemy przypuścić, że ogrom tych cierpień pójdzie na marne, że historia kiedyś nie potrafi ich docenić? O nie, nie możemy wątpić, że Jego cierpienia pomnożą ten dziwny tajemniczy, duchowy, nadprzyrodzony skarb Kościoła, który przechowuje jako najcenniejsze klejnoty łzy, krew, cierpienia wiernych swoich synów” – pytał biskup.

Czesław Kaczmarek święcenia kapłańskie przyjął 20 sierpnia 1922r. Na rok przed wybuchem II Wojny Światowej został nominowany na biskupa diecezjalnego diecezji kieleckiej. Po 1 września 1939r początkowo nawoływał nie do zbrojnego oporu, a podejmowania działań, aby przetrwać okres okupacji. W późniejszym okresie z zaangażowaniem włączył się jednak w działalność konspiracyjną. Między innymi, dzięki jego poparciu, ponad stu księży było kapelanami oddziałów AK i NSZ na kielecczyźnie. Jednocześnie prowadził działania, które ratowały życie tych, którzy mieli być eksterminowani przez niemieckiego okupanta. Aby ratować ludzi przed nędzą i głodem systematycznie przekazywał część funduszy na cele charytatywne.



Po wojnie, nie przerywając prac związanych z pomocą dla wysiedlonych, odbudowywał kościół kielecki. Jego działania, a zwłaszcza znajomość z ambasadorem USA zwróciły uwagę komunistycznych władz, w tym Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. W lipcu 1946r powołał komisję, której celem było zbadanie okoliczności wydarzeń z 4 lipca 1946r., znanych dziś pod nazwą „pogromu kieleckiego”. W wydanym raporcie demaskował prawdziwych sprawców zbrodni. Odpowiedzialnością za wydarzenia obarczył służby sowieckie NKWD. 20 stycznia 1951r wraz z autorem raportu zostaje aresztowany pod zarzutem m.in. szpiegostwa na rzecz Stanów Zjednoczonych oraz Stolicy Apostolskiej. W toku śledztwa, do nagonki na ks. biskupa włączyli się m.in. tzw. „księża patrioci”, a Tadeusz Mazowiecki publikuje w „Wrocławskim Tygodniku Katolickim” artykuł krytykujący jego działalność. Po torturach, we wrześniu 1953r., w procesie pokazowym, biskup Czesław Kaczmarek przyznaje się do zarzuczanych czynów. Za „kolaborację z Niemcami, usiłowanie obalenia ustroju PRL i propagandę na rzecz waszyngtońsko-watykańskich mocodawców” zostaje skazany na 12 lat więzienia. Zwolniony zostaje w maju 1956r na mocy amnestii, rok później wraca na urząd do Kielc.

Przez szereg następnych lat ks. biskup Czesław Kaczmarek jest szykanowany przez komunistyczne władze. W 1959r rząd PRL zażądał od episkopatu usunięcia Kaczmarka z zajmowanego stanowiska. Spotkało się to z odmową tak episkopatu jak i papieża. Wyczerpany fizycznie i psychicznie umiera 26 sierpnia 1963. W swoim testamentie napisał „wszystkim dziękuję za modlitwę i życzliwość. Moim wrogom, którzy niesłusznie przydali mi tyle krzyża i cierpień, mimo wszystko przebaczam, starając się naśladować Chrystusa miłościwego i dziękuję im za daną mi okazję przejścia przez próbę i czyszcenie na ziemi”. Dopiero 27 lat później zostaje uniewinniony oraz zrehabilitowany.

P.P.

Czy wiesz, że...? – Kącik liturgiczny, cz.5

Wierni w czasie liturgii Mszy świętej zachowują w odpowiednich momentach różne postawy, które odpowiadają poszczególnym elementom Najświętszej Ofiary. Pierwszą z nich jest postawa klęcząca, wyrażająca uniżenie człowieka wobec tajemnicy Boga ukrytego w Najświętszym Sakramencie. W czasie Mszy świętej klęczy się dwa razy: podczas konsekracji i ukazania Świętych Postaci oraz przed Komunią świętą na słowa „Oto Baranek Boży” i w czasie przyjmowania Komunii świętej. Drugą postawą przyjmowaną przez wiernych w czasie Mszy świętej jest postawa siedząca, będąca postawą ucznia słuchającego swego Mistrza. Podczas liturgii siedzi się w czasie czytań i psalmu, w czasie homilii (kazania) oraz obrzędu przygotowania darów. Trzecią postawą jest postawa stojąca, którą wierni zachowują w pozostałych momentach Mszy świętej, wyrażająca szacunek i gotowość na przyjście Pana.

Kościół jasno określił w przepisach liturgicznych, kiedy w czasie Mszy świętej należy klęczeć, kiedy stać, a kiedy siedzieć. Niestety wśród wiernych coraz częściej obserwuje się zupełną samowolę w tym względzie. Wielu uczestniczących w liturgii klęka, siada i wstaje, kiedy tylko chce, każdy w innym momencie. Wierni tłumaczą to osobistym odczuciem, podpowiadającym im, że teraz powinno się klęczeć, a teraz stać. Msza święta nie jest jednak niczyją prywatną własnością, ale dziełem Kościoła. Bóg oczekuje od nas tego, że będziemy modlić się według wskazań Kościoła, a nie według własnego widzimisię, zgodnie ze słowami Pana Jezusa skierowanymi do apostołów: „Kto was słucha, mnie słucha”. Nikt nikomu nie broni w domu godzinami klęczeć, albo nawet leżeć krzyżem. W kościele jednak módlmy się tak, jak oczekuje tego od nas Kościół. Chyba że nasza „mądrość” i nasze „wycucie” jest większe od mądrości i wycucia całego Kościoła. Pycha bardzo lubi ukrywać się pod płaszczem pobożności, dlatego Pismo święte poucza nas, że „lepsze posłuszeństwo, niżli nabożeństwo”.

Ks. Dawid



Margaretki w Seminarium

* 11 października - Inauguracja Roku Akademickiego w WSD w Radomiu z Mszą Św. w seminarnej kaplicy i częścią oficjalną na Auli Jana Pawła II. z udziałem Bp-ów, Profesorów, Dziekanów etc... Nowy rok studiów i formacji rozpoczęło 43 seminarzystów, w tym 10 na pierwszym roku.

* 20 listopada – z udziałem Ks. Kan Grzegorza Tęczy odbyło się diecezjalne spotkanie osób w Apostolacie "Margaretka" podejmujących do końca ich życia, modlitwę za wybranych kapłanów.

Msza Św. w koncelebrze z Ks. dr Jackiem Mizakiem, /wicerektorem i wykładowcą z zakresu etyki i teologii moralnej radomskiego seminarium, który jest również opiekunem kilku roczników alumnów/ sprawowana była w intencjach członków Apostolatu, podejmowanych przez nich dzieł dla kapłanów i nowych powołań oraz dla już powołanych.

Po Eucharystii, w auli WSD omówione zostały, bieżące zagadnienia dot. charakteru i rodzajów modlitwy za księży w poszczególnych parafiach, Mszy Św. oraz o coraz częściej odczuwalnym braku powołań i gorliwości angażowania się w służbie wiernym. Czas, w którym przyszło na żyć, służyć Bogu i Kościołowi i być JEDNO, wystawiony jest na próbę naszej wiary, ale i obawy...Widzimy też, zatroskanie wielu kapłanów o swoje "owce", a jako „margaretki” z miłością w sercu i z modlitwą na ustach” walczymy o ich świętość, bo bez nich... i naszej nie będzie...

„Oczyszczanie” się Kościoła i odchodzenia od Boga, a jednocześnie, niezachwiane świadectwo życia mocą wiary mobilizują do nowych wyzwań osoby, które "dzień i noc" pragną poświęcić swój czas dla Chrystusa... i kapłanów.

Zbliża się XX –lecie Zawierzenia Polski i Świata Bożemu Miłosierdziu przez świętego Papieża Jana Pawła II, które miało miejsce w Łagiewnikach 17.08. 2002r. i zrodziła się myśl i czyn, i "margaretki" wzięły w duchową "adopcję" naszych seminarzystów... a od nowego Roku Liturgicznego, poświęconego, nadal Eucharystii pod hasłem "Posłani w Pokoju Chrystusa" jako Apostolat „Margaretka” pragniemy żyć i dzielić się z innymi, swoim posłannictwem dla zbawienia każdego kapłana i człowieka... Będziemy prosić poprzez kapłanów, aby wszyscy wierni, w każdy, pierwszy Piątek 9-ciu miesięcy (grudzień-sierpień) trwali godzinę przed Najświętszym Sakramentem, na Wielkiej Nowennie:

„o świętość naszych kapłanów, światło Ducha Św. i rozeznanie drogi dla już powołanych, z prośbą o nowe, święte powołania: kapłańskie, zakonne i misyjne do służby Bogu i ludziom, przybliżając jednocześnie Boże Miłosierdzie jako ratunek dla dusz od wiecznego potępienia...” bo jako chrześcijanie, wszyscy pragniemy być zbawieni... i bez wyjątków też, jesteśmy posłani ... podobno? takich mamy kapłanów, jakich sobie wymodlimy.... potęga wspólnej modlitwy - ma moc.

Chwała Panu i Matce Kapłanów, że nasze "margaretki" mają "złote serca", bo zgłębiając historie naszej parafii i służbę naszych kapłanów... widać, że dobrze się modlimy, bo ucztą Eucharystyczna, na którą księży parafii p.w. MBCz. zapraszają jest godna sługi wiernego i oddanego, pełnego miłości dla Boga i ludzi, wręcz wyjątkowa, na wzór św. Ks. Jana Maria Vianney

Niech NIGDY nie ustanie, płynąca z miłości i czystego serca, modlitwa za kapłanów...

ps. na Nowennie trwa już ponad 20 parafii ...

Wszystkich chętnych do takiej służby KOŚCIOŁOWI: zapraszam !

Koordinator Apostolatu Zofia Falkiewicz

Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7
tel. **kancelarii parafialnej — 500 152 994**



Str. internetowa: www.parafialazy.pl / nowa str. /
E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)

Nr konta: **90 85 18 0006 2001 0022 3890 0001** - nowe konto
NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>

KOLĘDOWANIE ZE ZWIASTUNEM



ZWIASTUN - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (os. Łazy)
Redaguje Zespół: ks. Grzegorz Roszczyk, Ks. Dawid Karaś, Irena Górecka -Wrona /skład/, Renata Minda - Juda, Paweł Perchel, Paula Andriulionis /str. www /, Donata Witkowska - Kowal,
Współpraca przy n-rze: Zofia Falkiewicz,